



Plaszcza T.V 665

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

RZECZPOSPOLITA
02-015 WARSZAWA
Pl. Starynkiewicza 7

95 23-04-99
Nr z dn.

teatr

przedstawia – Jacek Lutomski



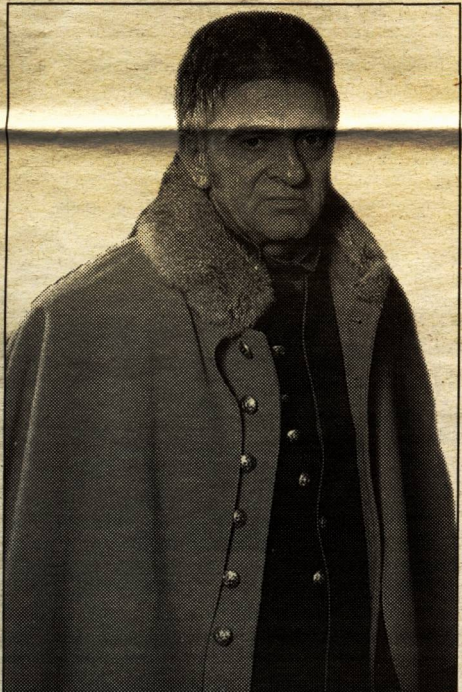
PŁASZCZ TEATR PONIEDZIAŁKOWY

■ „Wszystcyśmy się wzięli spod gogolowskiego »Plaszcza« – mówił Fiodor Dostojewski oddając hołd swojemu wielkiemu poprzednikowi. To doskonale opowiadanie na nowo dla potrzeb sceny „skroili” Julian Tuwim. Nasz poeta nie ograniczył się do przekładu i prostej adaptacji – zrobił znacznie więcej – wykorzystując motywy Gogolowskie napisał nową, znakomitą sztukę. W epizodzie pojawi się np. Rewizor Chlestakow, znajdują się fragmenty poezji.

Polski i rosyjski poeta opowiadają w „Plaszczu” historię radcy tytularnego Akakija Akakijewicza Baszmaczki. Biedny, ponadpięćdziesięcioletni mężczyzna z oddaniem spełnia się w pracy urzędniczej, co ładniejsze papiery zabiera nawet, by poczytać w czasie wolnym. Radca niesłuchanie przeżywa wizytę IV departamentu, jakiej dokonuje generał Gromotrubow, bezwzględny urzędnik. Baszmaczkim wypada fatalnie. Zgnębiony, poniżony przez kolegów otrzymuje jeszcze jeden cios – krawiec nie chce naprawiać starego płaszcza, roztacza przez Akakijem perspektywę uszycia nowego szynela. Ale jak sobie na to pozwolić, gdy krawiec żąda 150 rubli, a radca zarabia 400 rocznie.

Historia „Plaszcza” jest dobrze znana. Tym większą jest zasługą twórców tego spektaklu, że wykorzystując twórczo literackie tak znane stworzyli spektakl tak wybitny.

Najwyższe słowa uznania należą się Jerzemu Treli. Ten doskonały aktor już dawno nie zagrał w Teatrze Telewizji tak świetnej roli, tak prawdziwej. Strach, zagubienie, ból, nieśmiałość, bieda – mają na twarzy Baszmaczki różne odcienie, różne napięcie, ale wszystko to składa się na przejmujący portret. Reżyser Andrzej Domalik po raz wtóry udowodnił, że dobrze czuje Gogola. Przed dwoma laty uznanie zdobył jego „Ożenek” w warszawskim Teatrze Powszechnym. „Plaszcz” zrealizowany z rozmachem w krakowskim Łęgu jest widowiskiem nowoczesnym, nastrój tworzy muzyka Stanisława Radwana, sugestywna scenografia Jagny Janickiej ze świadomie zaburzonymi poziomami i pionami daje znakomity efekt „świata skrzywionego”. To nie tani chwyt formalny, a zabieg w pełni uzasadniony i wzmacniający wymowę sztuki. Wszystkie role są dobrze poprowadzone, a wśród nich jeszcze jedna wymykająca się prostym opisom postać stworzona przez Janusza Gajosa, który grając człowieka-generała przedstawił jednocześnie bezduszną maszynę władzy.



Jerzy Trela w „Plaszczu” FOT. 777

■ **Poniedziałek, 26 kwietnia, TVP 1, godz. 21.00**